

Sygn. akt I C 196/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Penar

Protokolant: st. sek. sądowy B. T.

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. w Gorlicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S., M. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą we W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorlicach na rzecz adwokata T. G. z Kancelarii Adwokackiej w G. kwotę 2 952,00 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote zero groszy) brutto, w tym 552,00 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa złote zero groszy) podatku od towarów i usług – tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną powódkom z urzędu,

III. nie obciąża powódek kosztami procesu należnymi stronie pozwanej,

IV. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSR Magdalena Penar

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...),

3. (...),

2.02.2018 r.

Sygn. akt I C 196/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 marca 2017 r., skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą we W. powódki B. S. oraz M. S. domagały się zasądzenia na swoją rzecz, odpowiednio kwot 12 000 zł oraz 9 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Uzasadniając roszczenie powódki podały, że w dniu 3 lipca 2012 r. doszło do wypadku drogowego, w którym został potrącony J. S., a następnie w wyniku doznanych obrażeń zmarł w dniu 26 lipca 2012 r. Wyjaśniły, że z ich rodziną skontaktował się przedstawiciel firmy (...) z propozycją podjęcia działań w celu uzyskania odszkodowania. Twierdziły, że one oraz pozostali poszkodowani nie byli świadomi obowiązującej procedury, podpisali umowę, w której wyrazili zgodę na przekazanie pozwanej 30% z uzyskanego odszkodowania, a pozwana spółka ograniczyła swoją czynność do sporządzenia pisma do (...) w W.. Podniosły dalej, że wypowiedziały pozwanej umowę, a ta nie podejmowała dalszych działań na etapie postępowania sądowego. Wskazały, że pozwana nie rozliczyła się z otrzymanych i pobranych pieniędzy, nie wystawiła końcowej faktury VAT. Zarzuciły, że z zadośćuczynienia B. S. pozwana pobrała 18 000 zł, natomiast M. S. potrącono 13 500 zł. Podały, że domagają się częściowego zwrotu niesłusznie pobranych należności, gdyż pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, określonymi w art. 5 i art. 385 k.c. pobranie 30% uzyskanego odszkodowania, co należy traktować jako bezpodstawne wzbogacenie strony pozwanej.

Pozwana (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powódek na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazała, że strony łączyła umowa z dnia 3 sierpnia 2012 r., w której wynagrodzenie zleceniobiorcy zostało określone na zasadzie prowizji, tj. 30% brutto wartości świadczeń uzyskanych na rzecz zleceniodawcy. Twierdziła, że postanowienie dotyczące wynagrodzenia jest przedmiotem rozmowy i jest ustalane z każdym klientem odrębnie. Podniosła, że 30% prowizja tytułem wynagrodzenia w tego rodzaju sprawie nie odbiega i nie odbiegała w chwili podpisywania umowy od stawek rynkowych innych podmiotów. Zaprzeczyła, aby istniała nieadekwatność umówionego wynagrodzenia do zakresu wykonanej pracy. Podała, że zadośćuczynienie zostało najpierw przelane na rachunek pozwanej, a następnie po potrąceniu prowizji przelane na rachunek B. S.. Argumentowała dalej, że warunki umowy były zaakceptowane przez strony, a powódka B. S. przez okres wykonywania umowy nie zgłaszała jakichkolwiek zastrzeżeń, nie kwestionowała również wysokości wynagrodzenia, a po otrzymaniu przelewu wypowiedziała umowę nie wskazując przyczyn. Podniosła, że bezzasadne jest kwestionowanie treści umowy, w szczególności, iż została ona wykonana, natomiast powódki nie wskazują przyczyn, dla których zwlekały ze zgłoszeniem zastrzeżeń przez 4 lata.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 2012 r. powódka B. S. zawarła z (...) S.A. umowę zlecenia. Na mocy tej umowy, zgodnie z jej § 1, pozwana spółka zobowiązała się do podjęcia czynności mających na celu ustalenie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność cywilną w związku z wypadkiem z dnia 3 lipca 2012 r. i uzyskanie od niego świadczeń odszkodowawczych za szkodę na osobie należnych zleceniodawcy lub osobie, w imieniu której on występuje. Nadto zleceniobiorca zobowiązał się do przekazania na rzecz powódki w terminie 7 dni roboczych uzyskanych świadczeń, po uprzednim potrąceniu należnego zleceniobiorcy wynagrodzenia. Umowa przewidywała, że pieniądze zostaną przelane na rachunek bankowy powódki. Z kolei § 2 pkt 6 umowy określał, że pozwanej spółce przysługuje wynagrodzenie w wysokości 30% brutto wartości uzyskanych świadczeń. Umowa została zawarta na czas do całkowitego wyegzekwowania świadczeń należnych od zobowiązanego. Zleceniobiorca był uprawniony do wykonywania czynności wynikających z umowy za pomocą swoich pracowników zatrudnionych na umowę zlecenie lub podmiotów współpracujących, przy czym odpowiadał za te działania jak za działania własne. Umowa, jako zawierana na odległość, zawierała pouczenie o możliwości odstąpienia od niej bez podania przyczyny

(dowód: umowa z 03.08.2012r. k.8)

W czynnościach spisywania umowy uczestniczyła A. W., która wykonywała pracę na rzecz pozwanej na podstawie umowy zlecenia. Skontaktowała się ona z rodziną powódki już w czasie, gdy poszkodowany w wypadku J. S. przebywał w szpitalu. Następnie po śmierci J. S. doszło do spisania umowy. Miało to miejsce w domu powódki, a B. S. działała wówczas również w imieniu swej córki M. S.. Przedstawicielka pozwanej na miejscu wypełniła druk umowy o dane osobowe i adresowe B. S., numer rachunku bankowego, a ponadto uzupełniła § 2 pkt 6, odnoszący się do wysokości wynagrodzenia, gdzie zapisała jego wysokość jako 30% brutto wartości uzyskanych świadczeń.

A. W. powyższe zapisy uzupełniła odręcznie w obecności powódki. Tak przygotowany formularz umowy został podpisany przez B. S.. Powódka przed złożeniem podpisu nie odczytywała umowy. Agentka strony pozwanej nie miała możliwości wpisania innego wynagrodzenia, gdyż w przypadku dochodzenia świadczeń z tytułu śmierci osoby bliskiej, w pozwanej spółce przyjęta jest stawka wynagrodzenia na poziomie 30% uzyskanej od ubezpieczyciela kwoty, a umowa z wynagrodzeniem na niższym poziomie zostałaby odrzucona przez pozwaną. Agentka informowała powódkę o tym, jakie roszczenia w jej imieniu będą dochodzone, jakie dokumenty są potrzebne, a także zwracała uwagę na wysokość wynagrodzenia.

Przygotowana i podpisana przez powódkę umowa została przez agentkę przesłana do pozwanej, gdzie wpłynęła dnia 6 sierpnia 2012 r., celem złożenia podpisu przez osobę do tego umocowaną. Taki egzemplarz umowy został następnie odesłany do powódki wraz z pismem informacyjnym z dnia 9 sierpnia 2012 r. Broszura ta zawierała krótki opis działalności pozwanej spółki, podejmowanych przez nią czynności w ramach prowadzonych spraw, zakres świadczeń możliwych do uzyskania, a także pouczenie o sposobie wypłaty przyznanego świadczenia i rozliczeniu honorarium spółki. Powódka nie zapoznała się z przesłaną informacją, jak również nie czytała umowy.

(dowód: pismo z 09.08.2012r. k.6-7, umowa z 03.08.2012r. k.8, zeznania świadka A. W. protokół rozprawy z 13 lipca 2017r. 00:57:46-01:40:21, częściowo zeznania świadka A. P. protokół rozprawy z 30 stycznia 2018r. 00:01:39-00:13:28, częściowo zeznania powódki B. S. protokół rozprawy z 30 stycznia 2018r. 00:13:28-00:14:48 w zw. z słuchaniem informacyjnym protokół rozprawy z 13 lipca 2017r. 00:05:05-00:49:37)

W okresie spisywania umowy, agentka strony pozwanej była kilkakrotnie w domu powódek. Pomagała ona w spisywaniu oświadczeń na potrzeby postępowania likwidacyjnego, po uzyskaniu pełnomocnictwa od powódki zwracała się do policji o informacje odnośnie sprawy wypadku. W dniu spisania umowy, agentka wypełniła także druk zgłoszenia szkody wraz z drukiem oświadczenia, a pod tymi dokumentami podpis złożyła także B. S..

(dowód: zgłoszenie szkody wraz z oświadczeniem z 03.08.2012r. k. 9-14, zeznania świadka A. W. protokół rozprawy z 13 lipca 2017r. 00:57:46-01:40:21, częściowo zeznania powódki B. S. protokół rozprawy z 30 stycznia 2018r. 00:13:28-00:14:48 w zw. z słuchaniem informacyjnym protokół rozprawy z 13 lipca 2017r. 00:05:05-00:49:37)

(...) S.A. udzieliła dalszego pełnomocnictwa adwokatowi A. Ł. do reprezentowania powódki B. S. w sprawie wypadku z dnia 3 lipca 2012 r. Pełnomocnik zgłosił swój udział w śledztwie prowadzonym w związku ze śmiercią J. S.. W toku postępowania otrzymał on informację o sporządzeniu opinii przez biegłego, a także o wniesieniu aktu oskarżenia. Innych czynności adwokat A. Ł. nie podejmował w związku z wypowiedzeniem przez B. S. umowy oraz pełnomocnictwa.

Kancelaria (...) i Radców Prawnych A. (...) Spółka Komandytowa zgłosiła swoje pełnomocnictwo do zastępowania powódki w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez Towarzystwo (...). W toku postępowania ubezpieczyciel zwracał się o uzupełnienie wniosku poprzez przedłożenie dowodów osobistych oraz oświadczeń osób występujących z roszczeniem odszkodowawczym. Pismem z dnia 12 października 2012 r. Kancelaria Adwokacka zgłosiła sprecyzowane roszczenie oraz uzupełniła braki. Następnie pomiędzy ubezpieczycielem a kancelarią była prowadzona korespondencja mailowa, w ramach której przesłano opinię sądowo – medyczną, a nadto w datach 6 listopada 2012 r., 14 listopada 2012 r., 14 grudnia 2012 r. monitowano, na jakim etapie jest postępowanie likwidacyjne.

(dowód: pismo do prokuratury z 13.08.2012r. k.30, zgłoszenie pełnomocnictwa z 12.09.2012r. k.32, pismo z 04.10.2012r. k.34, zgłoszenie roszczeń z 12.10.2012r. k.3536, korespondencja mailowa k.37-38, 40; akta tut. Sądu II K 1009/12, akta szkodowe (...))

W dniu 18 grudnia 2012 r. Towarzystwo (...) przyznało na rzecz:

- B. S. 35 000 zł zadośćuczynienia, 25 000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, 3 508,40 zł tytułem poniesionych kosztów pogrzebu,

- M. S. 25 000 zł zadośćuczynienia, 20 000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

W ramach postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał również świadczenia na rzecz innych członków rodziny powódek. (...) dnia 20 grudnia 2012 r. przelało łącznie na rachunek (...) S.A. kwotę 188 636,20 zł. Z kolei pozwana spółka w stosunku do B. S. pobrała honorarium w wysokości 18 000 zł liczone od kwoty 60 000 zł, natomiast w stosunku do M. S. wynagrodzenie w wysokości 13 500 zł liczone od kwoty 45 000 zł. W związku z dokonanymi rozliczeniami (...) S.A. wystawiła faktury VAT nr (...). Po dokonaniu powyższych rozliczeń, w dniu 21 grudnia 2012 r. pozwana przelała na rachunek B. S. kwotę 45 508,40 zł, a w dniu 31 grudnia 2012 r. kwotę 31 500 zł.

Pismem z 31 grudnia 2012 r. Kancelaria (...) i Radców Prawnych A. (...) Spółka Komandytowa wystąpiła do (...) o ponowne rozpatrzenie sprawy i zweryfikowanie wysokości przyznanych świadczeń.

Powódka B. S. pismami z dnia 16 stycznia 2013 r. wypowiedziała (...) S.A umowę zlecenia oraz pełnomocnictwa udzielone Kancelarii (...) i Radców Prawnych A. (...) Spółka Komandytowa. Pisma te zostały skutecznie doręczone w dniu 21 stycznia 2013 r.

(dowód: decyzja z 18.12.2012r. k.41, wniosek z 31.12.2012r. o ponowne rozpoznanie sprawy k.42-43, potwierdzenie transakcji z 20.12.2012r. k.44, potwierdzenie transakcji z 31.12.2012r. k.45, potwierdzenie transakcji z 21.12.2012r. k.46, rozliczenie szkody k.47-48, faktury VAT nr(...) k.49-50, pisma z 16.01.2013r. k.51-52)

Powódki B. S. i M. S. wystąpiły z dalszymi roszczeniami wobec ubezpieczyciela na drogę sądową. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt I C 23/14, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 14 września 2016 r., sygn. akt III Ca 380/16 zasądzono od (...) na rzecz B. S. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz na rzecz M. S. kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: w aktach I C 23/14 wyrok z 04.03.2016r. wraz z wyrokiem z 14.09.2016r.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zawartego w aktach postępowania likwidacyjnego (...), aktach tut. Sądu II K 1009/12, I C 23/14, oraz dokumentów powołanych w opisie stanu faktycznego, których autentyczność i zgodność z oryginałami nie była kwestionowana przez strony. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadka A. W., świadka A. P. oraz powódki B. S. w zakresie omówionym poniżej.

Świadek A. W., biorąca bezpośredni udział przy spisywaniu umowy zlecenia, rzetelnie zrelacjonowała przebieg podejmowanych czynności. Jej twierdzenia są spójne i tożsame z materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Odnosnie zeznań powódki B. S. i świadka A. P. jako niewiarygodne Sąd ocenił twierdzenia odnosnie podpisania nieuzupełnionego blankietu umowy. Przedłożona, niekwestionowana umowa, zawiera uzupełnione odręcznie długopisem pola odnosnie danych osobowych i adresowych powódki, a także nr rachunku bankowego i wysokość wynagrodzenia. Zupełnie nieracjonalne wydaje się, aby agentka pozwanej spółki odbierając powyższe dane nie umieszczała ich bezpośrednio w umowie, tylko utrzymywała w inny sposób, by następnie przenosić do treści umowy. Co istotne dane te spisane są odręcznie, co zdaje się dodatkowo potwierdzać, że zostały wprowadzone w domu powódki, w dniu złożenia przez nią podpisu. Powódka nadto popada w sprzeczność, gdyż twierdzi, że podpisywała niepełny blankiet umowy, a następnie podaje, że z treścią blankietu się nie zapoznawała. O braku szczerości powódki świadczy również okoliczność, że po otrzymaniu po kilku dniach podpisanej przez pozwaną umowy, według twierdzenia samej powódki, również wówczas nie zapoznawała się z jej treścią, a jednocześnie kategorycznie stwierdziła, że przesłana umowa zawierała już zapis o wynagrodzeniu w wysokości 30%. Jako niewiarygodne należało również ocenić twierdzenia powódki i świadka A. P., że byli informowani o wynagrodzeniu pozwanej na niższym poziomie niż wynika z podpisanej umowy (powódka określa je na 10% – 15%, świadek A. P. na 15 %). Jeśli istotnie by tak było, powódka po otrzymaniu umowy, w której jak sama twierdzi zauważyła zapis o wynagrodzeniu 30%, zapewne zachowując się racjonalnie zwróciłaby na tę okoliczność przedstawicielce pozwanej, która, co było bezsporne, często

się wówczas z powódką kontaktowała. Ponadto przedstawicielka, świadek A. W. zaprzeczyła, aby w związku z podpisywaną umową informowała o niższym niż zapisane wynagrodzeniu.

Odnośnie świadka A. P. wskazać należy, że jest on synem powódki B. S., bratem powódki M. S. i to bliskie pokrewieństwo niewątpliwie miało wpływ na obiektywizm jego zeznań.

Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, a jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za jego wykonanie należy się wynagrodzenie po wykonaniu zlecenia (art. 743, 735 i 744 k.c.).

W stanie faktycznym sprawy bezsporne było, że powódka B. S., w imieniu własnym oraz małoletniej wówczas M. S., zawarła w dniu 3 sierpnia 2012 r. z pozwaną (...) S.A. umowę zlecenia. Nie było także sporu co do okoliczności, że na mocy tej umowy pozwana winna podjąć czynności mające na celu uzyskanie na rzecz powódek świadczeń w związku ze śmiercią J. S.. Powódki nie negowały nadto, że w wyniku działań pozwanej otrzymały zadośćuczynienie i odszkodowanie.

Powódki natomiast występując z niniejszym roszczeniem zarzuciły pozwanej zasadność naliczenia wynagrodzenia w pobranej wysokości. Podniosły abuzywność zapisu umowy odnośnie wynagrodzenia, a także sprzeczność wysokości wynagrodzenia z zasadami współżycia społecznego.

Wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis powyższy stanowi wyraz jednej z podstawowych zasad obowiązujących w prawie zobowiązań, a mianowicie zasady swobody (wolności) umów. Z normy tej (w powiązaniu jednak z pozostałymi przepisami kodeksu cywilnego) można wyprowadzić wniosek, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami, a mianowicie: istnieje swoboda zawarcia lub niezawarcia umowy, istnieje możliwość swobodnego wyboru kontrahenta, treść umowy może być przez strony kształtowana w zasadzie w sposób dowolny, forma umowy również w zasadzie zależy od woli stron.

Analiza zebranych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, iż brak jest podstaw do uznania, aby przy układaniu przez strony stosunku umownego doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego, co mogłoby prowadzić do ograniczenia swobody zawierania umów w związku z treścią art. 58 § 2 i 3 k.c. Wskazać bowiem należy, iż zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, system Lex nr 82293).

Powódki nie wykazały słuszności swoich roszczeń co do zwrotu części wynagrodzenia pozwanej. Umowa zlecenia wiążąca strony była spisywana (uzupełniania) przez przedstawiciela pozwanej w domu powódki, stąd też miała ona możliwość zapoznać się z jej treścią. Powódka B. S. nie znajdowała się w stanie przymusu, nie ograniczał jej żaden termin. W realiach wolnego rynku miała swobodę i możliwość niekorzystania z usług pozwanej spółki. Abstrahując nawet od okoliczności spisania umowy, to powódka po kilku dniach otrzymała egzemplarz umowy podpisany przez pozwaną, miała zatem czas, aby spokojnie z przedmiotową umową się zapoznać i przeanalizować jej treść, jednakże powódka od tego odstąpiła. Natomiast, gdyby przeczytała umowę, powzięłaby wiedzę chociażby o możliwości odstąpienia od umowy bez podania przyczyny. Istotnym jest również, że sama treść umowy jest sformułowana w sposób jasny z przejrzystym układem, obowiązki stron są wyszczególnione klarownie. Nadto powódka miała w tym

okresie stały kontakt z przedstawicielką pozwanej, mogła więc interweniować, gdyby treść umowy nie była zgodna z wcześniejszymi zapewnieniami.

Sąd zauważa, że uzyskane przez pozwaną wynagrodzenie jest znaczne, jednakże całokształt okoliczności związanych z umową zlecenia, nie pozwala na przyjęcie, aby sama wysokość wynagrodzenia stanowiła o zasadności zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego.

Sąd nadto poddał postanowienie umowne odnośnie wynagrodzenia, ocenie w świetle podniesionej przez powódki abuzywności tegoż zapisu. Zawarta umowa należy do umów konsumenckich. Zgodnie z klauzulą generalną wyrażoną w art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, a próbuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, LEX nr 1537260).

W świetle niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, że zapis dotyczący wynagrodzenia jest jednoznaczny, treść została wyartykułowana wprost i zrozumiale. Nie sposób zatem powyższemu postanowieniu postawić zarzut klauzuli niedozwolonej.

Z uwagi na powyższe, powództwo jako bezpodstawne podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt I.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódkom z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 w zw. z § 8 pkt 5 i § 4 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w pkt III wyroku, na zasadzie art. 102 k.p.c., uznając, że okoliczności sprawy przemawiają przeciwko obciążeniu powódki kosztami procesu. Występując z pozwem były bowiem przekonane o zasadności swego roszczenia, a o ich trudnej sytuacji materialnej świadczą okoliczności uzasadniające przyznanie im częściowego zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z uwagi na okoliczność, iż powódki były zwolnione od kosztów sądowych w zakresie opłaty powyżej kwot po 400 zł, a powództwo zostało oddalone w całości.

SSR Magdalena Penar

Zarządzenia:

1. (...),
2. (...).

G., dnia 8.02.2018 r.